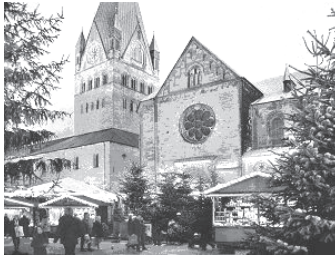


Ein Fest der besonderen Art...

Eine schöne Weihnachtszeit,
stimmungsvolle Festtage im Kreis lieber Menschen
und für das Neue Jahr alles Gute,
vor allem Gesundheit und Glück wünscht

Kreisverwaltung Soest



Pięknych Świąt Bożego Narodzenia,

nastrojowych świątecznych dni w kręgu
najbliższych osób i wszystkiego
dobrego w Nowym Roku,
przede wszystkim zdrowia i szczęścia
życzą

Pracownicy Powiatu Soest



Druga sesja – część druga



W poprzednim numerze naszego dwutygodnika pisaliśmy o pierwszej części drugiej sesji Rady Powiatu w nowej kadencji. Dziś – dalsze informacje.

6 grudnia oprócz wyboru Wiceprzewodniczących, Starosty, Wicestarosty i członków Zarządu (o czym pisaliśmy w poprzednim numerze), Rada powołała komisje problemowe oraz wybrała ich przewodniczących. Składy osobowe poszczególnych komisji przedstawiają się następująco:

1. **Komisja Rewizyjna:** Jerzy Krupok – Przewodniczący, Franciszek Łupak – Zastępca Przewodniczącego, Henryk Bytomski – Sekretarz, Krzysztof Fabianowski;
2. **Komisja Budżetu:** Franciszek Łupak – Przewodniczący, Henryk Bartoszek, Witold Dziwisiński, Stefan Szłapa, Jerzy Krupok, Jan Bogusz;
3. **Komisja Edukacji:** Jan Cieślak – Przewodniczący, Hubert Barton, Waldemar Gajda, Kazimierz Kubal, Aniela Melson, Joanna Mróz, Stanisław Tubek, Jan Zubeł;
4. **Komisja Bezpieczeństwa:** Ryszard Nocoń – Przewodniczący, Hubert Barton, Jan Bogusz, Jan Cieślak, Waldemar Gajda, Józef Swaczyna, Stefan Szłapa, Stanisław Tubek,
5. **Komisja Gospodarcza:** Henryk

Bytomski – Przewodniczący, Kazimierz Kubal, Aniela Melson, Joanna Mróz, Ryszard Nocoń, Krzysztof Fabianowski.

Ponadto Rada Podjęła następujące uchwały:

- w sprawie upoważnienia Przewodniczącego Rady Powiatu Strzeleckiego do dokonywania wobec Starosty Strzeleckiego czynności w sprawach z zakresu prawa pracy
- w sprawie wprowadzenia zmian w Uchwale Nr XLII/387/06 dotyczącej określenia zadań realizowanych przez Powiat Strzelecki, na które przeznaczona jest w 2006 roku środki PFRON oraz wysokości środków na ich finansowanie,
- w sprawie zmiany budżetu Powiatu na rok 2006.

Kolejna sesja Rady Powiatu Strzeleckiego odbędzie się 28 grudnia 2006 r. Na niej na miejsce radnego pana Tadeusza Goca, którego mandat wygasł na skutek wyboru na Burmistrza Strzelec Opolskich, wstąpi kandydat na radnego pan Piotr Szuba jako kandydat w okręgu wyborczym nr 1 z listy Komitetu Wyborczego Spółdzielczy Komitet Wyborczy, który w wyborach uzyskał kolejno największą liczbę głosów, a nie utracił prawa wybieralności.

(it)



- Sesja budżetowa jeszcze w grudniu?

- Nie. Debata nad budżetem przelozona została na styczeń, z uwagi na termin drugiej tury wyborów burmistrza Strzelec Opolskich. Wszyscy radni mają dzięki temu czas na dokładne zapoznanie się z przedłożonym projektem. Materiały już zostały przesłane.

- W roku 2007 Powiat Strzelecki realizuje więcej zadań niż w tym roku?

- Niestety, to zupełnie nierealne. To będzie budżet średni, tylko na taki nas stać. Oznacza to, że na wiele nie będziemy mogli sobie pozwolić.

- Ale dlaczego?

- Po pierwsze - w roku 2006 musieliśmy zaciągnąć kredyt w wysokości 4,5 mln złotych. Po wczesniej i bardzo ostrej zimie, która na naszych drogach dokonała kolosalnych zniszczeń, trzeba było wiele kilometrów nawierzchni naprawić. Tego nie udało się uniknąć, a skąd mieliśmy na to wziąć pieniądze? Jedynym źródłem był kredyt. Musimy zacząć go spłacać w 2007 roku. Po drugie - w tym

Zacznymy zaciskanie pasa -mówi starosta Józef Swaczyna

samym roku musimy zacząć przygotowania do składania wniosków o fundusze europejskie. W okresie 2007-2013 ma do samorządów popłynąć prawdziwa rzeka pieniędzy. Jeśli chcemy, by Powiat Strzelecki znalazł się w gronie beneficjentów i by mógł skorzystać w tych latach z dodatkowych, naprawdę sporych pieniędzy, nasze wnioski powinny być bardzo dobrze opracowane. O to samo będą przecież starać się inne samorządy. Jeśli chcemy liczyć się w wyścigu po dofinansowanie z zewnętrznych funduszy - mimo wszystkich obostrzeń i wymogów formalnych związanych z opracowaniem wniosków - musimy być naprawdę dobrzy. Perfekcyjnie przygotowana powinna być cała dokumentacja. W dodatku trzeba pamiętać, że na zadania, na które chcemy otrzymać dodatkowe pieniądze, musimy mieć część własnych środków. Zacznymy je gromadzić już w roku 2007.

- O ile budżet w przyszłym roku będzie mniejszy od tegorocznego?

- Mniej więcej o dwie trzecie w ilości środków przeznaczonych na drogi, w pozostałych działkach - poziom dochodów i wydatków kształtować się będzie na poziomie analogicznym do roku 2006.

- Ale możemy przecież liczyć na dochody własne powiatu. Czy i one będą mniejsze?

- Niestety, tak. Dużo mniejsze będą wpływy z rejestracji samochodów. Wszyscy pamiętamy, jak głośno

było o opłatach rejestracyjnych w wysokości 500 złotych. Opłaty znalazły do 75 złotych. To cieszy właścicieli pojazdów, ale martwi powiatowych samorządowców - bo drastycznie zmniejszają się wpływy z tego tytułu. Małe też będą wpływy z podatków od osób fizycznych i prawnych. Na naszym terenie nie ma tak dużych i bogatych podmiotów, jak w sąsiednich powiatach: krapkowskim - Górzdzem i zdzieszowickim KOKSY czy w powiecie kędzierzyńsko-kozielskim - Azoty i Blachownia. Pod tym względem powiat strzelecki należy do biednych.

- Jakie z zadań Powiatu wymieniliby Pan jako najważniejsze?

- Modernizacja szpitala, bo przecież chcemy, by znalazł się w krajowej sieci szpitali. Musi spełniać wymagania stawiane placówkom służby zdrowia w rozporządzeniu Ministra Zdrowia i wymogi unijne. Goni nas również wymóg standaryzacji Domów Pomocy Społecznej. Przygotować też chcemy modernizację placówek oświatowych w Zawadzkiem, tu będziemy prowadzić politykę wspólną z gminą. Z projektów drogowych wymienić trzeba modernizację drogi powiatowej 805 - łączącej powiat strzelecki z kędzierzyńsko-kozielskim przebiegającą przez Dolną, Leśnicę, Raszową. Tyle można krótko powiedzieć o przyszłorocznym budżecie. Dodam jeszcze na koniec, że jeśli zima będzie ostra, nie będziemy mogli utrzymać wszystkich dróg w idealnym stanie nawierzchni.

Zanotowała M. Górka

Tradycyjne i pyszne

dok. ze str 1

Ryszard Wilezyński, członek Zarządu Województwa, dodał, że ważne też, by każda wieś specjalizowała się w jakichś produktach lub produkcjach, by dla niej stanowiły rozpoznawalny znak.

Obecny na spotkaniu z laureatami dr Grzegorz Russak, prezes Polskiej Izby Produktu Tradycyjnego, mocno zachęcał do starania się o wpis na listę, bo jest to - jak mówił - rzecz wysoce opłacalna. Za litr mleka po przetworzeniu na ser można zarobić sześciokrotnie więcej, niż za ten sam litr mleka surowego.

Laureaci otrzymali nagrody pieniężne w wysokości tysiąca złotych. Swoje nagrody ufundował też Opolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Losiowie.

Lista produktów tradycyjnych Opolszczyzny wzbogaciła się, jak wspomniano na początku, o dwa zgłoszone przez producentów strzeleckich: w kategorii sery i inne produkty mleczne domowy ser parzony z kminkiem zgłosił Piotr Breitscheidel z firmy MILKA z Łazisk, a w kategorii wyroby piekarnicze i cukiernicze nagrodzony wpisem na listę został kołacz śląski, produkowany w jemielnickiej cukierni „Paweł” przez Pawła Schlensaga (dodajmy, że w roku 2004 kołacz zdobył tytuł Najlepszego Produktu Powiatu).

Ulubione ciasto - kołacz

- Kołacz śląski będzie na Pana świątecznym stole, czy też zastąpi go jakiś specjalny wypiek? - pytam Pawła Schlensaga.

- Szczerze? W domu nie bawię się w pieczenie - nie mam czasu. Natomiast biorę te resztki, które zostają z zakładu. Kołacz należy do moich ulubionych ciast, zwłaszcza z serem i z makiem.

- Tytuł tradycyjnego produktu wpłynie na zwiększenie sprzedaży ciasta? Może za tym pójdzie rozbudowa zakładu?

- Raczej nie na tym etapie, ale w

przyszłości - kto wie? Takie oznaczenie promuje producenta, ale jeszcze nie jest tak wykorzystane, jak mogłoby być. Gmina Jemielnica stawia na agroturystykę, w takim właśnie kierunku zamierza się promować. Nieodłącznym elementem takiej promocji powinny być tradycyjne produkty, wytwarzane na jej terenie. Wielu klientów zwraca coraz większą uwagę na to, co je, wraca „do korzeni”. Do smaków zapamiętanych z dzieciństwa wracają nie tylko ci, którzy stąd wyjechali za granicę. A jeśli mój kołacz im to przypomni - będę bardzo zadowolony.

Sprostowanie

W poprzednim numerze naszego dwutygodnika pojawiły się błędy w nazwiskach dwóch Radnych Powiatu. Serdecznie przepraszam za to Panów: Józefa Swaczynę i Huberta Bartona oraz wszystkich Czytelników.

Marta Górka.

Każdy ser ma inny smak

- Niedługo będzie można powiedzieć, że powiat strzelecki serem smażonym stoi - zwracam się do Piotra Breitscheidela.

- Ale każdy robi go swoją własną metodą i każdy ma inny smak, a ten zależy od wielu czynników, m.in. od ręki! Bo przecież nie jest tak, że wszystko da się zrobić maszynowo. Oczywiście proces wyrobu sera jest zmechanizowany, ale co trzeba - trzeba zrobić ręcznie.

- Ile tego sera trafia na strzelecki rynek?

- Tygodniowo produkujemy ok. 27 ton, ale tylko nikome ilości sprzedawane są u nas - większość naszej produkcji trafia na „czarny” śląsk.

- Sądzi Pan, że jako Tradycyjny Produkt Opolszczyzny ten serek będzie się jeszcze lepiej sprzedawał?

- Oznaczenie go specjalnym znakiem na pewno by się przydało, ale czy to zwiększy popyt - trudno powiedzieć. Na razie ministerstwo rolnictwa pracuje nad ogólnokrajowym symbolem dla oznaczenia takich produktów; kiedy ostatecznie będzie - nie wiadomo.

- Jada Pan swój ser?

- No jakżeby nie, przynajmniej dwa razy w tygodniu! Cała rodzina go lubi (przecież Miłka to firma rodzinna!), tylko nie 18-letni syn.